

# Gazeta Rzeźnicza

Jedynе pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu

Wychodzi co sobotę.

## Przedpłata

wynosi: Na pocztach kwartalnie 2,10 mk., z odnośzeniem do domu 2,22 mk., miesięcznie z odnośzeniem do domu 0,74 mk.; — Pod opaską kwartalnie 2,50 mk. (miesięcznie 85 fenigów).

## Adres Redakcji i Administracji

Gazeta Rzeźnicza, Poznań, (Posen) W. G., ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.  
Telefon nr. 5573.



## Cena ogłoszeń

Za wiersz petytowy jednolamowy 40 fenigów. — Reklamy za wiersz podwójny petytowy 80 fen. Rabat przy ogłoszeniach 3 razy 10 procent, 6 razy 20 procent, 13 razy 30 procent, 26 razy 40 procent, 52 razy 50 procent. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 20 fenigów netto. — Dodatki obliczane po mk. 12. — za tysiąc.

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

## Sprawozdanie targowe.

Notowano w Dreźnie 19. kwietnia. (Sprawozdanie na ceny towarowe w handlu hurtownym w głównej hali targowej w Dreźnie).

Ryby: Okrasa morska wędzona 3,50—4,00 mk., Kiszka z ryb 4,00 mk. za pół kg., ryba wędzona 3,40 mk. za pół kg., ryba w galarecie 1,80—2,00 mk. za pół kg., mięso łokowe 3,50 mk. za pół kg.

Grzyby: Smardze świeże 4,50 mk. za pół kg., ogórki kiszzone, stare 15—20 mk., korniszony 15—16 mk. za 60 sztuk, ogórki gorczycowe 130—140 mk. za 50 kg.

Położenie targowe. Bitego drobiu było mało, lecz bardzo takowy pożądan. Świeżych ryb morskich nie było. Wędzonych i marynowanych towarów z ryb było bardzo mało, słonych śledzi w szczególności i małego gatunku.

Z grzybów sprzedawano tylko smardze.

Związek komunalny dostarczył hol. ogórków i sałaty.

## Ceny szparagów i szpinaku.

Komisyja urzędu prowincjonalnego dla podziału jarzyn i owoców ustanowiła ceny maksymalne na szparagi, a mianowicie: funt szparagów nieprzebie-ranych kosztuje u producenta 0,65, u hurtownika 0,90, u detalisty 1,15 mk.; przebie-ranych przedniego gatunku: 0,95, 1,30 i 1,70 mk., przebie-ranych drugiego i trzeciego gatunku: 0,65, 0,90 i 1,15 mk.; szparagów do zup: 0,30, 0,40 i 0,55 mk.; szpinaku 0,30, 0,40 i 0,50 mk. Kto szparagi sprzedaje po cenach wyższych podlega karze.

## Nowe podatki w Niemczech.

Projektowana ustawa wprowadza przede wszystkim monopol wódczany. Państwo przejmuje na wyłączną własność całą produkcję i sprzedaż wódki. Ceny unormowane być mają w taki sposób, aby państwo z hektolitra miało czystego zysku 800 marek. Zwyżkę dochodów z tego źródła obliczono na 643 miliony marek.

Podatek od piwa, stosownie do wielkości browaru, wynosić ma od 10 do 12 pół mar. od hektolitra. Zwiększony podatek z tego rodzaju obliczono na 339 milionów mk. Nadto wprowadza się nowe podatki od wina, win musujących, od napojów bez alkoholów, wód mineralnych, od kawy i herbaty, zwiększony podatek gieldowy. Nowy podatek obrotowy przyniesie ma zwyżki 1 miliard mk., jednorazowy podatek od Towarzystw akcyjnych 600 milionów.

Opłaty pocztowe wynosić mają dla listów w miejscu 10 fenigów, a druki w paczce 5 fen. Podwyżka opłat od przesyłek pocztowych wynosi przeciętnie 100 proc.

Podatkiem luksusowym objęte będą: metale i kamienie szlachetne, dzieła sztuki, zabytki starożytne, ręczne aparaty fotograficzne, fortepiany, pianina, harmonie i mechaniczne instrumenta muzyczne, broń ręczna, wozy i pojazdy motorowe, kobierce i futra.

Wogóle nowe podatki dać mają zwyżkę w dotychczasowych dochodach wynoszącą przeszło 3 miliardy marek.

## Nafta.

Hamburg, 18. kwietnia. Na tutejszym rynku się nic nie zmieniło. Do planowanej zmiany w niemieckim związku — Benzolu donoszą z miarodajnej strony, że największy niemiecki fabrykant benzolu według niezadowolniających stosunków w związku z niezadowolniającymi ustanowieniami cen ze stron zewnętrznych, zamierza od związku odłączyć się; zatem jest odnowienie związku w przedsięwziętej nowej zasadzie wykluczone, i można na rozwiązanie starego związku po upływie tego roku liczyć. Na rynku w Nowym Jorku są ceny nie zmienio-

ne. Najważniejsze wydarzenie dla przyjaznego i nieprzyjaznego świata naftę wydaje się obecnie być średnio europejski układ co do ropy naftowej, o którego szczegółach jeszcze nic pewnego powiedzieć nie można. Towarzystwo założone przez środkowe mocarstwa ma podług mniemania prasy angielskiej prawo wyznaczenia cen na ropę naftową, uzyskaną przez swoje, lub prywatne towarzystwa; także każde nowe założenie składów zależy od zezwolenia tegoż towarzystwa i wszelki wywóz wyrobów z ropy naftowej jest pod jego kontrolą. Prócz banku niemieckiego, Towarzystwa — Diskonto i bierzącym udział w nowym przedsiębiorstwie po stronie niemieckiej trzecim towarzystwie tak zwanej „Grüpe Hamburgskiej” przedtem Grupa Hurtowników mają wzięść udział w temże obok już dawniej wyznaczonego jeneralnego dyrektora Ballina i Grupy Stinnesa, Hamburgski Bank Warburg i niemiecko-amerykańskie towarzystwo — nafty (Riedemann) jako fachowy doradzca. Objęcie towarzystw ropy naftowej w Rumunii, które są własnością nieprzyjacielskich obywateli Państw centralnych będzie zadaniem dla średnio europejskiego wspólnotwa. Dla Romano — American i firmy Exploatarea Petrolifera S. F. Lucey, zamieszkującej w Woolwarth w Nowym Jorku urzędowo przymusową likwidacya.

W Galicji urządził ogólny Bank depozytowy towarzystwo pozyskiwania ropy naftowej — Terra Galiciana z kapitałem 3 000 000 koron. Sławna Sonda „Naphta” Nr. 30 w Boryslawiu, która przed niedawnym czasem 28 krynic dziennie wydawała, dostarczała w ostatnim czasie 26—27 krynic na dzień.

## O zbożu ukraińskim.

W artykule, zatytułowanym „Czy dostaniemy zboże z Ukrainy?” ogłoszonym w jednym z tutejszych dzienników, uderzył wczoraj pos. (Mikołaj Wasilko w ton udzielnego niemał władcy. Treść tego artykułu jest następująca:

W chwili zawarcia pokoju brzeskiego były w Odesie i Kijowie nagromadzone zapasy zboża. Zboże to bolszewicy częścią spalili, częścią wywieźli. Obecnie jednak jest jeszcze zboże na wsi. Kład ukraiński, którego autorytet bolszewicy podkopali, zboża tego jednak sam wydość nie może, chyba przy pomocy mocarstw centralnych, o ile użyją one odpowiedniej asysty wojskowej. Mocarstwa centralne zobowiązały się w Brześciu Litewskim nadwyżkę swych towarów, ponad własne zapotrzebowanie oddać Ukrainie w zamian za zboże, ustaliły z zastrzeżeniem komisyjnej rewizji granicę Ukrainy a ponadto rzeczypospolitej ukraińskiej leży na sercu los Ukraińców w Galicji wschodniej. — Towarów mocarstwa centralne Ukrainie dać nie mogą, gdyż najważniejszych np. węgla same potrzebują.

Rząd ukraiński godził się dotąd na wszystkie plany wywozu zboża z Ukrainy, mając zaufanie do hr. Czernina, że dopełni zobowiązań, przyjętych tak co do granicy ukraińskiej, jak co do Galicji wschodniej. Następca hr. Czernina będzie musiał oświadczyć, że z drogi tej nie zboczy, gdyż inaczej — o ile on, Wasilko, zna stosunki na Ukrainie — nie dostaną mocarstwa centralne zboża z Ukrainy.

Maksymalne ceny na ryche ziemniaki do sadzenia wyznaczył wydział gospodarczy na Księstwo po 10 mk. za centnar. Ceny tej pod zagrożeniem kary przekraczać nie wolno.

## Cukrownictwo w Poznańskim.

Cena cukru w Poznańskim trzykrotnie podwyższana, obecnie wynosi, jak pisze „Koresp. wojenny centr. handlowej” z dnia 1. b. m., 23 mk. za cukier surowy, co pozwala cukrownikom na osiągnięcie zysków normalnych. Na przyszłość jednak wróżą fachowcy niepomyślne warunki dla przemysłu cukrowego.

## Gorzelnie w Poznańskim

mają prawo przerabiania całego kontyngensu. Ceny, ustanowione przez centralę spirytusową, są tak wysokie, że nietylko pokrywają kosztą produkcji, lecz zapewniają odpowiedni zysk.

## Targ na bydło i świnię.

Friedrichsfelde pod Berlinem, piątek, 19. kwietnia 1918. Spędzono 431 sztuk bydła, 352 krow mlecznych, 79 wołów pociągowych, — buhaje, 10 sztuk miodoc. i 5 cielęta.

Przebieg targu: bardzo ożywiony handel. Bydło rychło wyprzedano.

Krowy mleczne i wysoko cielne I. kl. 1800—2000 mk., II. kl. 1300—1500 mk., III. kl. 1100—1300 mk. IV. kl. — mk., wyszukane sztuki ponad notowanie.

Jałowice cielne II. kl. — mk. wyszukane ponad notowanie.

Bydło młodociane do tuczu, buhaje, stadniki i jałowice I. kl. 110—140 mk. za centnar żywej wagi. Wyszukane ilości ponad notowanie.

## Ceny najwyższe na gęsi w roku 1918

będą niezawodnie mało co różniły się od cen w roku ubiegłym. Tak donosi wojenny urząd spożywczy. Kupującym przeto jaja gęsi i gąsiątka winni mieć się na baczności, aby takowych nie przepłacali, jeżeli nie chcą później ponosić straty.

## Zakupno i sprzedaż prosiąt i warchlaków

(fryszłoków) aż do żywej wagi 25 kilogramów jest znów dozwolone, o ile świnię te są przeznaczone do chowu albo do tuczenia. Na świnię te nie wyznacza się cen maksymalnych. To samo odnosi się do macior i knurów rozplodowych każdej wagi. Cena za prosięta, przeznaczone na zabicie, aż do 15 kilogramów wagi, pozostaje jak dotąd, wynosi więc 1,20 mk. za kilogram. Fakie prosięta i świnię cięższej wagi (przeznaczone na zabicie) wolno tylko związkowi handlu bydłem sprzedawać.

## Jarmarki.

### Wtorek, dnia 30-go kwietnia 1918.

Kopnica (Kopnitz), obw. Pozn. kr. b. k. św.  
Krobia, obw. Pozn. k. b. k. św. owce.  
Opalenica, obw. Pozn. b. k.  
Nakło, obw. Bydg. kr. b. k.  
Paczków (Patschkau), obw. Opolski kr.  
Wodzisław (Loslau), obw. Opolski b. k.  
Kielno (Kölln), obw. Gdański kr. b.  
Stara Kiszewa, obw. Gdański kr. b. k.  
Leśno, obw. Kwidz. kr. b. k.

### Sroda, dnia 1-go maja 1918.

Szlichtingowo (Schlichtingsheim), obw. Pozn. kr. k. św.  
Inowrocław (Hohensalza), obw. Bydg. kr. b.  
Beneszów (Beneschau), obw. Opolski kr. b.  
Koziaszyja (Ziegenhalz), obw. Opolski kr. b.  
Leśnica (Leschnitz), obw. Opolski kr. b.  
Biskupiec, obw. Kwidz. b. k.  
Lubiewo, obw. Kwidz. kr. b. k.  
Wałcz (Deutsch Krone), obw. Kwidz. kr. b. k. św.

### Czwartek, dnia 2-go maja 1918.

Nowy Tomysł (Neutomischel), obw. Pozn. kr. b. k. świnię.  
Wschowa (Fraustadt), obw. Pozn. kr. b. k. św.  
Rumia (Rahmel), obw. Gdański kr. b. k.  
Starogard, obw. Gdański buh.  
Skurcz, obw. Gdański buh.  
Stężyca, obw. Gdański kr. b. k.  
Brodnica (Strasburg), obw. Kwidz. b. św.  
Dzierżgoń (Christburg), obw. Kwidz. b. k.  
Kamień, obw. Kwidz. kr. b. k.  
Młyniec (Mlinietz), obw. Kwidz. k.

### Piątek, dnia 3-go maja 1918.

Poznań, obw. Pozn. b. św. owce.  
Przywidz (Mariensee), obw. Gdański kr. b. k.  
Sobota, dnia 4-go maja 1918,  
Poznań, obw. Pozn. b. św. owce.

## O równość głosowania.

Kto sądził, że uruchomiona ze strony poważnych organizacji narodowo-liberalnych akcja na rzecz równego prawa wyborczego przechyla szalę na korzyść projektu rządowego, przykrego doznał rozczarowania. Podobnie jak w pierwszym czytaniu, tak obecnie i w drugim odrzuciła komisja izby poselskiej obradująca nad projektem reformy wyborczej główny paragraf projektu zawierający postulat równego prawa głosowania, a przyjęła wniosek partji zachowawczych proponujący w miejsce jego system pluralny.

Ponieważ jest rzeczą więcej jak prawdopodobną, że projekt rządowy spotka się z podobnym losem także w pełnej izbie, przed forum której nowela wyborcza stanie w najbliższej przyszłości, przeto palącym staje się pytanie, jakie stanowisko zajmie rząd w razie odrzucenia tego projektu.

Wiadoma, że rząd kilkakrotnie w stanowczy sposób oświadczył, iż użyje wszystkich prawnie sobie przysługujących środków celem przeprowadzenia równości wyborów. Jednym z nich byłoby odwołanie się do izby panów, drugim rozwiązanie izby posłów i apel do wyborców.

Ponieważ na izbę panów w tej sprawie liczyć nie podobna, nie pozostanie rządowi nic jak rozpisanie nowych wyborów.

Może być, że jeszcze w ostatniej chwili w plenum izby znajdzie się większość dla projektu rządowego, lecz widoki pod tym względem bynajmniej nie przedstawiają się obiecująco. Zdaje się przede wszystkim, że konflikt pomiędzy rządem a izbą jest nieunikniony. Wynik zaskajający nie może być wątpliwy, wobec tego, że obrzymia większość ludności w tym przypadku stoi za rządem.

## Anglik o pomocy amerykańskiej.

Kapitan Hay, Anglik, wstąpiwszy się w pierwszym roku wojny jako autor wielce cennych książek wojskowych, wysłany następnie do Ameryki w celach propagandy na rzecz wojny, ogłosił obecnie w „Times” szereg artykułów krytykujących akcję pomocniczą Ameryki. „Niezawodnie w ciągu 1918 roku — pisze on — wojska amerykańskie przyjdą złuzować wyczerpanych wojną francuzów i obejmą po nich część rowów strzeleckich. Nie oczekujemy jednak zbyt wiele. Przed rokiem wyobrażaliśmy sobie, że pomoc amerykańska zdziała cuda. W upojeniu radości obsypywaliśmy Amerykę komplementami i wmaiwaliśmy w nią, że szybciej niż jakkolwiek inny kraj będzie gotowa do udziału w wojnie. Obecnie wykazało się raz jeszcze to, czego wojna terazniejsza wielokrotnie dowiodła, że system militarny odpowiadający swemu zadaniu musi być budowany wolna, a nie można go do rażnie wyczerzać z podziemi oraz, że żaden naród z cudzych błędów nie zyczyerpnie więcej nauki niż z własnych. W Ameryce zaskozdziła wojnie zbyt wielka reklama. Olbrzymia większość narodu z radosnym okrzykiem rzuciła się do wojny, nie przeczując żadnych trudności. Amerykanie sądzą, że mają monopol na demokrację. Frazesy prezydenta trafiły tedy do przekonania i uczyniły z wojny rodzaj krucjaty demokratycznej. Daremnie usiłowano tłumaczyć ludowi, że obietnice nie są tem samym co realne czyny, oraz, że nagłówki artykułów choćby drukowane calowemi czcionkami same przez się zwycięstwa nie dadzą.”

„Zwyciężyliśmy siłą nowych idei!” — wołano — „Poślemy 20,000 aeroplanów na bombardowanie Berlina a tysiące łodzi podwodnych, które Edison wymyśli, a Henry Ford zbuduje! Ameryka nigdy nie była popta!”

„Daremnie przypominano, że Ameryka nigdy nie walczyła przeciw pierwszorzędnej armii regularnej. Wszelkie argumenty rozumowe były odpychane. Powstała wielka hausse a wojenna. Częściowy upadek przygotowani, brak węgla i trudności transportowe — spowodowały nagłą baisse, do której przyczyniły się niespodzianki na wschodnim froncie. Przyszła depresja. Dopiero teraz przeksztalca się ministerium wojny na wzór angielskiego i uznano, że bezcelowem byłoby tworzenie wielkiej armii, półki niema środków transportowych, uzupeł-

nień i apro wizacyi dla już pozostających na francuskim trancie amerykańskich wojsk.”

„Ameryka musi mieć czas. Choć można to było przewidzieć z góry, dziś dopiero stwierdza się faktami, że przed rokiem Ameryka większą była pomocą koalicyi niż obecnie. Półki nie brała udziału w wojnie mogła ona iść produkować i dowozić. Obecnie sama pochłomęta przez przygotowania wojenne nie posiada już nadmiaru, któryby eksportować mogła. Niemniej zadanie jej jest bardzo poważne, znaczy jednak o właściwe pouczenie opinii publicznej, która z oddalenia 3000—7000 mil od widowni wojny z tranciością orientuje się w warunkach.”

## Skąd zbrydła Finlandya.

W seryi artykułów, drukowanych w „Domu Zg. pod wspólnym tytułem „Walka o wolność Finlandya”, znajdujemy zajmujące dane o stanie siły zbrojnej tej nowej republiki. W walce orężnej, toczonej się między t. zwaną białą a czerwoną gwardyą, ani z jednej ani z drugiej strony nie występują wojska regularne. Wprawdzie 11-go lutego rządu w sprawie ogłoszono powszechną służbę wojskową, dotychczas jednak trwa dopiero przedwstępne wykształcenie tej armii. Kadrami piechoty, ćwiczonej wedle wzorów niemieckich, mają być strzelcy. Wiele dalej posunięta jest sprawa konnicy, której kadrami są dragoni, zaopatrzeni w konie mongolskie, kupione od Moskali lub na nich zdobyte. General Mannerheim pocztytuje za swoje najważniejsze zadanie zorganizowanie stałej armii dla Finlandya. Pomocą mu jest w tem duch patriotyczny, który ożywia wojsko ochotnicze. Obawy, że ze zbliżeniem się robot polnych chłop zapragnie rzucić szeregi i do domu wrócić — uznal generał za wielce przesadzone. Ustanowienie powszechnej służby wojskowej w pewnym stopniu zapobiega temu niebezpieczeństwu. Jednakże już dziś dają się słyszeć skargi, że w szeregach istnieje skłonność do krytykowania rozkazów, a posłuszeństwo pozostawia dużo do życzenia.

Właściwego korpusu oficerskiego brakuje. Zgłosili się ludzie różnych zawodów do pomocy w mobilizacji. Wśród oficerów widzi się bądź to bardzo starych ludzi, którzy przed 20 laty służbę pełnili, bądź też zupełnie młodych. Jedni i drudzy awansują bardzo szybko. Pułkownik Ignatius, fiński Ludendorff, podpisujący komunikaty z placu boju, był jeszcze w końcu stycznia niższym pozasłużbowym oficerem i handlowcem. Inny, młodzieniec w 21 roku życia, mianowany został majorem. W tym względzie Finlandczycy przewyższyli Napoleona. Są tam również i rosyjscy oficerowie fińskiego pochodzenia. Ochoćnicy szwedzcy są bardzo nieliczni. Ponieważ nie rozumieją komendy fińskiej, zatrudniono ich głównie jako ad-jutantów w sztabie.

Postać, najbardziej godną uwagi, jest naczelny komendant, były oficer rosyjski, generał jazdy, baron v. Mannerheim. Wygląda o 10 lat młodszym niż jest (51 lat) i wydaje się typowym rosyjskim generałem kawaleryi w rodzaju Skobielewa lub Rennenkampa. Wychowany w atmosferze dworskiej arystokrata, dotąd jest rozmiłowany w dawnej Rosji. Jego wysokie uzdolnienie fachowe i ambicyja czynią go bardzo odpowiednim wodzem i organizatorem armii. Nie można też wątpić, że swój polityczny wpływ rzuci na szalę, jako dyktator, skupiający w swem ręku całą siłę państwa. Dla niego wojna nie jest wyzwoleniem z rosyjskiego jarzma, lecz walką przeciw barbarzyństwu bolszewików. Jaki będzie stosunek Finlandya do Rosji wyzwolonej z teroru bolszewickiego, jest dla niego kwestyą przyszłości.

Zona jego arystokratka rosyjska, należy do tych kół towarzyskich, które dotąd wierzą, że rewolucja jest przemijającą gorączką, po której Rosya odzyska swą dawną potęgę mocarstwową.

Tyle wieków ludzkość żyje,  
A nie przysła do rozumu,  
Ciska, targa się i wije  
W postępu kole zdradzieckim;  
Wiele stuku, puku, szumu —  
A jak była tak jest... dzieckim.  
Mikołaj Biernacki. (M. Rodoc).

## Z żałobnej karty.

Ś. p. Lucyan Rydel.

Literatura i sztuka polska poniosły dotkliwą stratę. W dniu 8-ym b. m. we wsi Bronowice pod Krakowem zmarł po ciężkiej chorobie, na zapalenie płuc, w 50-ym roku życia, znany poeta, dramaturg i krytyk, ś. p. Lucyan Rydel.

Urodził się w r. 1868 w Krakowie, jako syn znanego okulisty, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończył wydział filozoficzny wszechszkoly Jagiellońskiej, poczem dalsze studia odbywał w Paryżu i Berlinie. Powróciwszy do rodzinnego miasta rozwinął ożywioną działalność literacką.

Szczególnym blaskiem talent jego błysnął w przepięknej baśni dramatycznej „Zaczarowane koło”, nagrodzonej I nagrodą na konkursie Paderewskiego w roku 1899, która, zdobywszy sobie wielkie powodzenie i popularność, grana była wielokrotnie na wszystkich scenach polskich.

Poza tem w r. 1898 ogłosił „Poezycy”, a następnie „Utwory dramatyczne”, „Na zawsze”, „Z dobrego serca”, „Betleem polskie” będące klasycznym utworem jasełkowym, odtwarzanym wielokrotnie; dla dzieci również napisał przepiękne baśnie „Pan Twardowski” i „Mądre łosie”. Prócz tego napisał: „Bodenheim”, „Ferenike i Pejsidonos”, „Królowa Jadwiga”, „Z greckiego świata”.

Szczególną pięknością odznaczały się jego przekłady fragmentów z „Iljady” Homera.

Poswiewcał się również publicystyce, i odegrał wybitną rolę w całym ruchu „Młodej Polski”, który w latach 1898—1902 skupiał się dokoła „Życia” krakowskiego.

Obdarzony wysoką kulturą artystyczną, z mistrzostwem władał formą poetyczną; utwory jego posiadały wdzięk, miękkość i subtelność.

Był znakomitym znawcą literatury polskiej, którą przez długi czas wykładał na wyższych kursach żeńskich im. Baranieckiego w Krakowie.

Małżeństwo jego z córką włościańską z Bronowic pod Krakowem dało znakomitemu poecie, a koledze uniwersyteckiemu i przyjacielowi jego, St. Wyspiańskiemu, temat do przewspaniałego dramatu „Wesele”.

## Słońce — lekarzem.

Napisał Dr. Apolinary Tarnawski.

„Gdzie nie zagłada słońce,  
zagłada lekarz.”

Umysł ludzki, badając świat otaczających go zjawisk, zagłębia się rozbiornie (analitycznie) w ich sedno, gatunkuje je na działy, rozciera na drobiny i poświęca im mikroskopową uwagę — wskutek czego traci związek z całością. Kiedy potem zbadane cząstki w pierwotną całość chce złożyć, stosuje mimowolną prawa i wnioski, zdobyte pod mikroskopem, klasyfikuje swe spostrzeżenia, bez względu na to, czy odpowiada całości w naturze i z jakich wyników błędy i zasklepienia nauki.

Nie stanowi pod tym względem wyjątku i wiedza lekarska. Zaopatrzona w szczególność, w dzieje komórek, w wypadki poszczególnych chorób, nie zdołała jeszcze objąć i ma niejako przestępną całość życia i praw, niem rządzących. A co dostrzegła i zbadała pod szkiełkiem, chciała by zawsze zastosować w życiu, nieraz z pominięciem rzeczy oczywistych i ważniejszych.

Rzeczy nawet można, że im coś oczywistsze jest i bardziej ważne, tem dłużej pozostawać musi w cieniu zapomnienia, przesłonięte szczegółami — ale szczegółami — wykrytymi w pocie czoła i w napięciu myśli przez zdobywcy mózgu człowieka, co im nadaje godność i znaczenie. I może dlatego właśnie słońce, że jest największym dobroczyncą naszym, fundamentem zdrowia, a życia niemal koniecznym warunkiem, że zasługi jego względem nas są tak jasne, jak zasługi powietrza i pokarmu — słońce zatem, o niem to bowiem chcę pisać — było do niedawna jeszcze dla wiedzy lekarskiej rzeczą, „o której się nie mówi.”

Tem to ciekawsze, a może bardziej zrozumiałe, że nie masz żywej istoty, któraby nie znała życiodajnej mocy

słońca, nie głosiła jego bezcennej użyteczności. Kwiaty, owe kwiaty, którzy wadok tyle nam chwil w życiu upięknili, a nie nauczyli niczego, czyż nie szukają w pokojacu słońca z nieopuszczającą ien nigdy zapobiegliwoscią? Czy nie więdną w cieniu? Czyli wywają guzły piękniejsze, bardziej bujne i oarwiste, jak na stokach gorskich, zalanych słońcem?

Przypomnijmy sobie, jakim zdumieniem napawamy nas nieraz w ciemnych ogrodach długie, ażwacznie porażone gałęzie drzew lub pnące, niewiadomo gdzie podążające po murawach i trawach, by spytać z jak ten kształt niezwykły i rzeźbiony się w słoneczny dzień po towaru lub lesie i przypatrzmy, jakim miejsc kazue zwiędłe na spoczynek szuka, jeżeli oczywiście zdygni nie dookwiera upał. Zwrocimy uwagę na zdrowy mocny wygład rybaka, co pomaga brodzi w wodach rzeki, — chłop, pracującego w rozwarłej koszuli na łące, ażwacznie większych, które może nie tylko z braku przyodziewu tak starannie się go wycierają w pogony odzien. A nie będzie nam chyba trudno ze spostrzeżen tym dobrać prawdy, którą instynkt wszystkim żywych stworzeń posiada od dziesiątek tysięcy lat.

Rzecz, ludzie, którzy mają nadzwyczajne wycucie zrodzi radości życia, ażwacznie temu, że są z niem ściśle od innych związanych przez doskonałość swych zmysłów i moc pierwotnych instynktów — intuicyj — głoszą w niezliczonych wierszach wielkosc i chwale słońca.

Kowmeż w starożytnym Egipcie mająry kamzeń Wielka cncąc zapobiedz wieloobstwu, polecit swemu ludowi oddawać słońcu czesc boską.

Lecz pocoz odwoływać się do obserwacji i cytat, pocoz szukać onej prawdy poza nami? Czyż nie żyje ona w kazym z nas, rozrosła potężnie, niżby się zdawało? Czyż nie przytacza nas w słońcy — mroczny dzień bezprzyczynowa zaiosc? Ogromny procent radości życia, której dziś tak mało i której zaobyciu tyle poświęca się staran, zawdzięczamy słońcu i nie wiemy o tem nawet.

Biała barwa dlatego prawdopodobnie wydaje się wesołą, a czarna smutną, że pierwsza oddaje nam cale słońce, druga je w zupełności zabiera. Oto jest wszystko, wielki głos instynktu, który woła: — Zwrocie się do słońca. Uno da wam zarowie i siłę. Da radosc, której próżno szukacie w zalanych elektrycznym swiatłem halach miasta. Ale jeśli wzgardzicie niem — biada!

Zdawałoby się, że tu można skończyć.

Lecz nie. To była tylko jedna strona dobroczynnej działalności słonecznego swiatla. Zaiste, objęło ono względem nas pełnię rodzicielskich obowiązków. Nie dość, że żywi, ale i strzeże. Jak jest nam stróżem, opiekunem, który broni od wroga — choroby. Z potem, który ono dobywa z ciała, opuszczają je trucizny i jady wewnętrzne. Nie masz dla bakterij strasliwszego pogromcy. Gruźlicze giną na słońcu w przeciągu 4 minut. Jego chemiczne promienie przenikają na wskroś i bez żadnej dlań szkody, nasze ciało, co im daje wyższość niezrównaną nad wszelkim lekarstwem, tępią i spalają, a kolwiek jest w niem szkodliwego.

Stanowią one, jak gdyby sublimat wewnętrzny. Sławny prof. d'Arsonval w przedmowie do swego traktatu o fototerapii przewiduje dzień, w którym będziemy umieli naturalnymi środkami tworzyć w organizmie substancje ochronne i lecznicze, jakie dzisiaj w postaci surowic otrzymujemy od bakterij. Czyż nie jest takim naturalnym środkiem słońce?

Oto garść nie tylko dowodów, ile raczej pewników. Dzisiaj zresztą nie trzeba już nikogo zbytlicznie przekonywać o ich oczywistości.

Wiedza lekarska, do niedawna jeszcze pomijająca zupełnym milczeniem działanie słońca coraz większą doń przykładą wagę. Nie można się dziwić owemu pominięciu. Kto dąży, ten błędzi. Tem wspanialszem zato i bardziej trwałem będzie zwycięstwo słonecznej idei, że wsparte przez ogrom badań analitycznych, dotychczas jej wrogich. I niedalekiem już dzień, gdy stanie się słońce w wiedzy o zdrowiu człowieka tem, czem jest obecnie dla wielu ludów, dzikich a silnych — bogiem.

„Przewodnik zdrowia.”

## „Dopraszam się tylko księdza!“

(Z książki „Z ziemi chełmskiej“).

Wielkanoc owego roku wypadła w początkach kwietnia, razem z prawosławną. Pamiętam, że w Wielki Piątek od samego rana mżył deszcz i było zimno. Śniegi jeszcze leżały po rowach, rośły były rozmiękłe do dna i drogi nie do przebycia. Chodziłem zdenerwowany, bo zanosilo się na dłuższą pluchę, a tu, jakby na dobitek, przychodzi mój kowal i prosi, żeby posłać konie po księdza, do jego chorej żony.

— Co się stało? Widziałem ją jeszcze wczoraj przy wieczornym udoju.

— Zachorowała w nocy, leży prawie konająca — mówił, trac rękawem oczy.

— To idźcież do pani, może wam co pomoże.

— Kiedy się boimy, bo może to ospa.

Wystraszyłem się nie na żarty, gdyż na wsi panowała ospa przez całą zimę.

— A może wam sprowadzić doktora? proponuję mu bardzo seryo.

Jakby się zdumiał, aż głowę otworzył. Ale naraz rzucił mi się do nóg, całował mnie po rękach i bełkotał wystraszony.

— Dopraszam się tylko księdza! Doktor nie pomoże! Co tam te doktory. Obejrzy, opuka, zapisze lekarstwo, pieniądze weźmie, a chorobę zostawi. Pan Jezus prędzej odmieni na lepsze. Kobieta tylko skamle o księdza.

Poszedłem zaraz do stajni, żeby wybrać czwórke, bo do parafii mieliśmy cztery opętane mile i roztopami, ale gdy mijał ozworaki, wydało mi się, że dojrzałem kowalową w głębi sieni, karmiącą prosięta. Powstałem na nią, że w takiej chorobie wyłazi na zimno. Uśmiechnęła się jakoś dziwnie, zaprosiła mnie do izby, i, zamknawszy drzwi, powiada mi cicho do ucha:

— Musi jaśnie pan posłać po księdza z Panem Jezusem, koniecznie potrzeba.

Mówiła z takim naciskiem i oczy jej tak błyszczały, że byłem pewny, iż ma jączy.

— Ja zdrowa jestem, chwala Bogu! — odpowiedziała. — Ale tylko do

mnie można wezwać księdza, bo tylko ja jedna z dwórek jestem prawna katoliczka.

— A któż chory? — zaczynam rozumieć ten podstęp.

— Na wsi leży czworo prawie konających. Przecież nie mogą umrzeć bez świętej spowiedzi, a zapisane w prawosławiu, to księdzu nie wolno do nich przjechać! Mają to cztery niewinne dusze pozostać bez świętych Sakramentów? Od tygodnia się męczą, od tygodnia skonać nie mogą, a tylko skamla i skamla księdza! Aż strach patrzeć i słuchać. To umyśliłam sobie: udam chorą, Pan Jezus daruje mi to cygaństwo, ksiądz przyjedzie do mnie, a tamtych przyniosą na ten czas do izby i wypowiadają się. Strażniki ani się domyślą.

— Chciecie ospę przywlec do chałupy! — krzyknąłem na nią.

— Bez woli Bożej nikomu włos z głowy nie spadnie! — odparła poważnie.

— Przecie macie drobne dzieci, mogą się łatwo pozarażać! Domaczyłem.

— To już trudno. Może Jezus w czym innym okaże nad nami swoje miłosierdzie, a tym nieszczęślikiem trzeba pomagać. Nie o małą rzecz idzie, o zbawienie dusz człowieczych! — dodała z taką mocą, że dałem spokój perswazyom i konie wysłałem.

O zmierzchu przywlekli chorych do kowalowej izby i pokładli pokotem na podłodze. Kowalowa powtykała im w garście pozapalane gromnice, przykleiła w pośrodku i bardzo żarliwie modliła się za konających, którzy leżeli nieruchomo, cierpliwie oczekując na snowiedz, rozgrzeszenie i śmierć.

Widziałem to na własne oczy i nigdy tego nie zapomnę.

Ksiądz przyjechał późnym wieczorem, a za nim trop w trop, strażnicy, jak zwykle, aby go pilnować, żeby czasem nie zaniósł jakiej religijnej pociechy „uporstwujuszczy“ Weszli przez cały czas pod zasłoniętymi oknami, ale nie wywyszli. Ksiądz przygotował chorych na śmierć i odjechał.

Wszyscy ci chorzy pomarli tej samej nocy.

A w parę dni potem, umarło na ospę dwoje dzieci kowalowej.

Gorzko zapłacała za swoje miłosierdzie, ale przyjęła ten cios jakby z uniesieniem szczęścia, gdyż zaraz po po-

grzebie powiedziała do mojej żony:

— Pomarły moje dzieciątka, pomarły... ale swoją śmiercią wykupiły cztery dusze z wiecznej zatraty.

Wi. St. Reymont.

## Jesteś taki młody.

Było to w kwietniu 1863 roku...

W Lublinie wyprowadzono na plac stracenia młodego powstańca, Kazimierza Bogdanowicza.

Młody był i piękny, tak, że kto na niego spojrział, myślał ze smutkiem:

Szkoda go!..

Więc Moskal Chruszczew, który dawał rozkazy i miał za chwilę powiedzieć do rotty Kozaków: — ognia!.. widać także pożądał młodego bohatera, bo zawołał go do siebie i radzi:

— Podaj się pan do dymisy!.. do łaski cara, szkoda ci umierać, jesteś taki młody!..

A Bogdanowicz odrzekł spokojnie: — Ja jestem młody, ale sprawa, za którą walczę, pragnę, stara jest.. jej nie odstąpię!..

— Ale pan masz matkę — pomyśl, jaki to cios dla niej — rozważ!.. car ci daruje, tylko trzeba prosić!..

— Ja mam matkę, a ona sama uczyla mię, jak kochać wolność. Gdybym prosił cara o łaskę, matka moja wyparłaby się mnie.

Chruszczew poczekał chwilę, — więźnia odprowadzono.. wojsko ustawiło się w szyku, a gdy rozległ się głos komendy:

— Ognia!.. 12 kul padło w pierś bohatera.

Na drugi dzień przyjechała matka... Wskazano jej dół zasypany świeżą ziemią.

Długo łzami zlewała tę smutną, straszną dla niej mogiłę, która kryła zwłoki syna, a wreszcie powlokła się chwiejącym krokiem do Chruszczewa.

— Czego pani chcesz? Radziłem mu, by się podał do łaski, ale nie chciał. Młody był, ale uparty — mściwiw.

— Mój syn — słusznie zrobił, nie prosząc o łaskę cara, kto przed wrogiem poniża się i korzy dlatego, aby w jego służbie życie zaprzedać, ten zdradza świętą sprawę wolności. Teraz on już dla was nie jest niebezpieczny,

już broni nie podniesie — pozwólcie, bym ciału jego pogrzebać mogła na cmentarzu, gdzie bodaj mu krzyż postawię!..

— Nie wolno!.. Tu padł — tu niech leży.. nie chciał łaski, nie ma jej!..

Biedna matka odeszła spokojnie.. nie chcąc wroga łzami swemi rozweselać.. lecz Chruszczew stał długą chwilę zadumany i powiadał:

— Nie chciał łaski, — nie ma jej!.. a car byłby mu darował życie, byłby dał na Sybir — taki młody!..

— O tak!.. moskiewski sługo!.. wiedz dobrze, że każdy Polak, choć i młody, woli dać życie w ofierze za sprawę narodową, niż prosić o łaskę u twego cara, — który łaskawie kraj cały krwią zalat i mogiłami zasiał.

Z. S.

## 75 jubileusz interesu.

1. maja 1918 obchodzi firma Karol Ecke, fabryka i hurtownia fortepianów w Poznaniu przy ul. Wiktoryi 19. 75 jubileusz swego istnienia.

Skrzydła i pianina tejże firmy są uznane w kraju i zagranicą jako fabrykaty pierwszorządne. Szczególnie na wschodzie Niemiec są takowe bardzo rozpowszechnione we wszystkich obwodach z powodu swego szlachetnego i dźwięcznego tonu, jakoweż swego lekkiego sposobu grania, trwałego utrzymania tonu i lubiane są dla znijzonych cen. Oprócz swego własnego wyrobu prowadzi firma jeszcze skrzydła i pianina innych pierwszorządnych fabryk jako: C. Bechstein, Berdux, Grotrian-Steinwey, Schiedmayer, Perzina, Krauss, Hupfeld i inne. Także harmonie wszystkich systemów są przeważnie do wyboru na składzie.

Firmie udzielono wiele uznań oprócz 15 złotych i srebrnych medalów z pierwszorządnych wystaw także królewsko pruski medal państwowy.

Pomimo wojny, która się nadzwyczaj w branży fortepianów odczuwa, jest firma Karol Ecke w stanie, każdego, jakoteż najszlachetniejszego muzyka obsłużyć ku zadowoleniu. Potwierdzają to prawie codziennie nadchodzące oceny o dostarczonych instrumentach.

Firmie Karol Ecke życzymy przy obchodzie swego 75 jubileuszu dalszego rozkwitu, rozwoju i powodzenia.



## Fortepiany, pianina i harmonia.

Jak wiadomo, tylko fabrykaty pierwszorządne, także Bechsteina, Berduxa, Grotrian-Steinweya, Schiedmayera, Hinke, Hörügla, Burgera i. t. d. i. t. d.

**Karol Ecke w Poznaniu**, ulica Wiktoryi nr. 19. Berlin-Drezno. Największy i najstarszy magazyn. Katalogi bezpłatne.

## Jedwab

Każmiery  
Tafty  
Crępe de Chine  
Mesaliny  
Fulary  
Jedw. na płaszcze

tylko w 1a jakościach

Gebr. Mendelsohn  
Krämerstr. 19/20.  
Prób nie wydaje się.

Chroniczna słabość jelli, obchodzenie się z takowemi i naturalne wyleczenie przez Dr. med. Paczkowskiego. Cena książki 1 mk. Książka ta godna czytania, poucza nas o zgub. wpływie tych cierpień na wszystkie czynności cielesne lekkie wylecz. takowych. Buchhd. Santas, Hannover 30.

## Nowoczesne tapety

gustowne w wszystkich cenach poleca

August Krämer  
Tapetenversandhaus Allenstein 10.  
Próby i dostawa franko.

## Gierpiący na cukrową chorobę

otrzymają darmo broszurę o niedytetycznej kuracji (przez Dr. med. Steina-Callenfels) (248)

W. Röhartz, Bonn a. Rh. Cassiusgraben 9. Postf. 125

## Zęby sztuczne

poczawszy od 4 marek z podniebieniem lub bez, plomby, złote korony, mostki, bielenie zębów.

M. Kaniasty,  
dentystka.

Św. Marcin 23 w. p. w pobliżu ul. Rycerskiej. (276)

Swierz leczy szybko i pewno urzędowo wypróbn. masę Ranacin bez farby i zapachu. Puszka 5 mk. Porto osobno. Kur. bad. in Naumburg a. Saale 24. Markt 12

## Dachy

z gontów (Schindeldächer) nowe pokrycia i reperacye

wykonanie dobre i zaraz

S. Werblowsky,  
Schindelfbr. Königsberg i. P.

## Stadttheater

Sonnabend, den 27. April 1918

abends 6 1/2 Uhr  
Carmen

Carmen - Marya Janowska  
Sonntag nachm. 3 1/2 Uhr  
Gastspiel Helly Kürty  
vom Schauspielhaus Breslau

Die Rose von Stambul  
abends 7 1/2 Uhr  
Gastspiel Hilde Brand

Nora  
Montag abends 7 1/2

Gastspiel Melitta Kiefer  
Cádiz auf Arsin

Dienstag - Unbestimmt.  
Mittwoch abends 6 1/2 Uhr

Gastspiel Kammersängerin  
Cäcilie Rusche - Endorf

Götterdämmerung  
von Richard Wagner

Gastspielprelse  
Donnerstag abends 7 1/2 Uhr  
Schwarzweid mädcl

Freitag abends 7 1/2 Uhr  
Zum 1. Male  
Struensee

Drama in 5. Aufzügen  
von Otto Erlcr.

Przy wszelkich zamówieniach prosimy powoływać się na pismo nasze.

## Pocztówki Kartony polowe

dla odsprzedających

## F. Kostrzyński

POZNAŃ, ul. Berlińska 10, w podwórzu.

Półki zapas starczy, wysyłam jeszcze podszewy moje 3 zamiast gumowego do przytwierdzenia, płyta na próbę na 2 pary norm. podszew dla męz. 9,00 i 12,00 mk., i płyta na próbę na 5 par norm. podszew dla męz. 13,00 i 18,00 mk., obcasy z zamiast gumowego na parę od 70 fenów i narożniki z zamiast gumowego.

S. Straus, Frankfurt a. M. Morgensternstr. 34.

## Kubelki lodowe do lodów owocowych

circa 2 1/2, 6 1/4, 4 1/4, i 1 1/2 litr.

z ciężkiej porcelany dostarcza

R. Berlin jr. Köln, Lütticherstr. 10.

## Papier

Akty, papiery handlowe, gazety, (187)

## Płaty

po 5, 6 i 7 fen. za funt, po najw. cenach kupuje

Pozn. zażytkown. odpadk.

właśc. B. Moszewska,  
Tel. 3792.

Wielkie Garbary 23.

## Aparat do szycia Juno

Każdy swoim własnym naprawcom. Aparat ten służy jak maszyna do szycia! Łatwe używanie. Do ręcznego szycia, bez maszyny, bez poprzedniego naznaczenia ściegów, dla wszelkiego wyporządzenia trzewików, rzeszy skórzanych, siodeł, namiot., skór, rzemyków itd. Nie zamienić z małowartościowym szydem do szycia. Cena za sztukę z dwiema igłami i nicią wynosi mk. 3,25 za zaliczką. (254)

E. John, Schweim 10.

## Proszę wyciąć

i zamówić w tychmiast następujące bardzo interesujące i zajmujące broszury niemieckie. Każdą można nabyć pojedynczo.

200 letnia przepowiednia o wojnie światowej opisana przez pobożnego zakonnika, spełniło się dotychczas wszystko. Po 75 fen.

Kiedy nastąpi pokój? Działanie wojny łodziami podwodnemi. W urzędowym przedst. 60 fen.

Hindenburg ma słowo! W 12. rozjaśnion. rozpraw. Wyd. przez lek. sztaB. dr. M. Mantela po mk. 1.20.

Znak Jony! Upomnienie dla niemieckiej ludności. Przez O. Hannemanna. Za zal. 25 fen. więcej.

Carl Schulze (273)

Versandbuchhandlung. Magdeburg, Wittenbergerstrasse 28. Postscheckk. 36394 Amt Berlin

Fajki do palenia, mucki, baski

w wielkim wyborze

J. E. Witter, Essen - Ruhr, Pfeifenfabrik u. Großhandlung

Proszę żądać objaśniające broszury gratis i franko z Central Apotheke

Heinr. Gebert, Breslau Schweidnitzerstr. 43a.

200 Pocztówek

sort. kolorowe miłosne świecące, bron. i srebrne itd. 5,75 mk (270)

Skiba, Windorp Konitz Westp.

Hemoroidy leczy „Hamorrh.“

Objaśniające broszury przez Central Apotheke

Heinr. Gebert, Breslau, Schweidnitzerstr. 43a.

## Stalowe ochr. podest.

z trzema kołkami nadzwyczaj mocne, dostarczam w opakowaniu po 1000 sztuk. Paczka pocztowa zaw. 5000 szt.

za mk. 20, — a zagranicą za mk. 23, — franko za zaliczką.

Fritz Deitenbeck, Lüdenscheid W. Metallwarenfabrik.

Zaoszczędzisz Pan pieniądze, czas, bibułę i przykrość jeżeli Pan natychmiast zamówi

Dauerflöcher „Alabaster“ ohne Löschpapier

D. A. G. W. No. 2000000 J. D. A. G. W. 1893

Glanzend bei wähl! Tausendfach im Gebrauch!

Sztuka na próbę mk. 2,60 i portoryum. Zaliczka 30 fen.

Karl Schulze, Magdeburg, Wittenbergersr. 28.

Deski do skrzyń

we wszystkich grubościach i wielkościach odstawia zaraz

Hafen-, Hobel- und Sägewerke,

Riesa, a. Elbe.

### Hodowla mięta.

to u nas kiedy poważnie myślał o hodowli — przecież zużywamy jej dosyć? Mięty poją aptekarze, potrzebują jej również cukierki i dystalizatorzy. Mamy jej wprawdzie poddostki, ale w stanie dzikim. Z tego naszego gatunku, pleniącego się po łąkach i ugorach nie można wyrobić wyższych gatunków olejku miętowego. Ten wyższy gatunek dla celów lekarsko — przemysłowych produkowano przeważnie w Anglii i Japonii. Tedy aż z tamtąd sprowadzaliśmy miętę zwaną pieprzową. Dlaczego? A dlatego, że mogąc ją u siebie hodować, nie hodowaliśmy, jakkolwiek jej uprawa nie potrzebuje wielkich zachodów.

Otóż dochodzą nas obecnie wieści z niektórych okolic naszego kraju o podejmowaniu racjonalnej uprawy mięty na większą skalę. Będziemy zatem dzięki wojnie mieli swoją własną pieprzową miętę. I to dobre.

### Zapasy węgla na kuli ziemskiej.

Według dokonanych dotychczas obliczeń odnośnie do znanych pokładów węgla kamiennego i brunatnego, największe zapasy węgla posiadają Niemcy.

### Koszki do jarzyny, owocu i ziemniaków

każdą ilość, też w ładunkach wagonowych do oddania. (658)  
A. Schiedermaier, Wurzen. Telephon 274.

### La sól do potraw

od zaraz aż do grudnia z różnych składów soli srodzkowych Niemiec, dostarcza natychmiast i tanio (660)  
Julius Mohr, Ulm a. D.  
Salzgroßhandlung.

### Niemiecki namiast tytoniu

ca. 100 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 40 paczk., cena sprzed. 80 fen. za paczkę mk. 24,— franko.  
Najlepszy namiast tytoniu ca. 100 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 50 paczk., cena sprzedarzy 1,00 mk., za paczkę mk. 33,50 franko.  
Menkow Shägschnitt ca. 80 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 100 paczk. mk. 70,— z Wrocławia. (664)  
Wypróbowanie prowadzi do stałego odbioru.  
Richard Prenzlau, Breslau 3, Freiburgerstr. 38.

cv. Ilość węgla, posiadanego przez Niemcy, starczy, według prof Frecha, na 1500 lat, oczywiście jeśli produkcja pozostanie taką samą, jak dotychczas; ilość węgla, znajdującego się w Anglii może wystarczyć na lat 300, w Belgii na lat 400, w Stanach Zjednoczonych Ameryki na 150, w Austro-Węgrzech na kilkaset lat, w Chinach na kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt setek lat.. Ilość węgla brunatnego, znajdująca się w Niemczech obliczają na 12 miliardów ton, co w razie niezmiennienia się produkcji — wynoszącej obecnie 80 milionów ton rocznie starczyłoby na 150 lat. Dzięki wielkim запасom, mogą Niemcy wielkie ilości węgla wysyłać za granicę. Ten węgiel stanowi ważny towar na światowym rynku, a jak obecnie nawet, ważny czynnik polityczny. Na mocy bowiem układów z państwami ościeniami wysyłają Niemcy około 2/3 wywozu przedwojennego, tj. 20 milionów ton rocznie sprzymierzeńcom i państwom neutralnym. Z wymienionej ilości przypada na kraje sprzymierzone tj. Austro-Węgry, Bułgarię i Turcję około 1 miliona ton węgla co miesiąc, na neutralne zaś, tj. Szwajcaryę, Holandję, Danię i Szwecję 600.000 ton.

### Nabiał w Polsce.

Nabiał stale jest przedmiotem spekulacji masowej, uprawianej przez tysiące handlarzy.

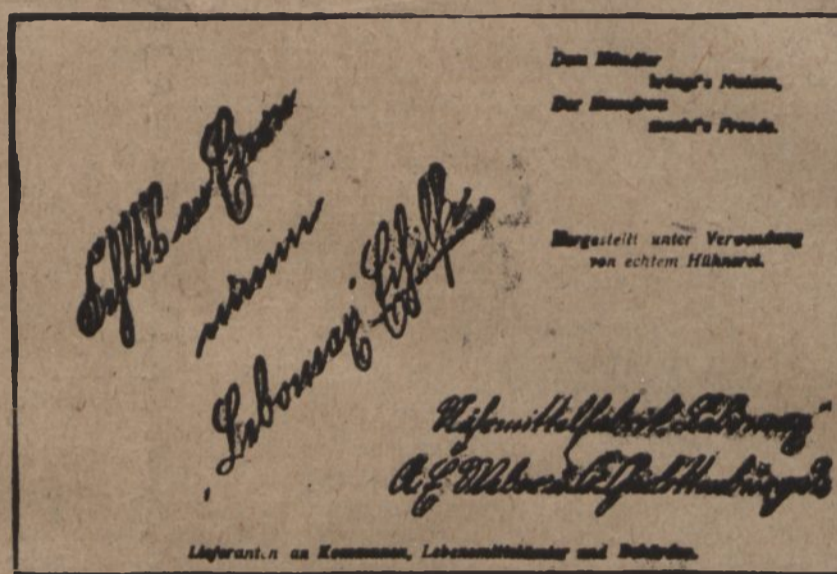
Brak prawidłowej organizacji w tej gałęzi handlu odbija się najfatalniej na kieszeniach spożywców.

Masło na prowincyi w okresie świąt można na bywać po 6—7 mar. cena w Warszawie przekraczała (i obecnie jeszcze w niektórych firmach przekracza) 13 mar., jaja — sprzedawane na prowincyi po 12—14 mar. za kopę, w Warszawie sprzedawane są po 50 (wyjątkowo po 75) fen. Wina leży tu w nadmiernym pośrednictwie.

Drożynna mleka, za którą żądają obecnie po 1 mk. 50 fen. za litr w butelkach jeszcze drożej — do 1,80) fatalnie się odbija na odżywianiu dzieci i chorych.

### Szkło i szklanki.

Zapasy szkła w Warszawie są na wyczerpaniu wobec czego ceny stale idą w górę. Szyby podrożały znacznie już od dłuższego czasu zarówno tańsze, zwyczajne, jak lustrzane. Szklanki w najlichnym gatunku są sprzedawane w cenie 10—12 mar. za tuzin; szklanki w lepszych gatunkach ze szkła rżniętego 30—40 mar. za tuzin. W wielu domach wobec drożyzny szkła wprowadzono tańsze znacznie stosunkowo filiżanki fajansowe lub z pośledniejszych gatunków porcelany. Nadzwyczajnie podrożało szkło aptekarskie oraz używane w gospodarstwie, jak słoje, gąsiory, flakowy do soków i t. p.



### Wielkie ilości tek do listów i wielkie ilości kart

Wszystkie gatunki natychmiast dostarczam. Kolekcja tek na próbę mk. 15.— Kolekcja kart na próbę mk. 10.— (622)  
Versandhaus Urban,  
Hamburg  
Mühlendamm 51.

### Flaki pergamentowe

poleca (624)  
Langbein, Leipzig-B.  
Holsteinstrasse 1.

### Krem na obuwie

(w puszkach blaszanych)  
100 sztuk za mk. 36,— niżej 100 sztuk nie wydaje się, wysyłka za zaliczką. (648)  
Carl Hohnwald,  
Weissenfels a. Saale.

### Detail. cena sprzedarzy

1 karton a 100 szt.	
Kminek	25 fen. mk. 21,—
Majeran	30 " " 25,—
Papryka	25 " " 21,50
Rumianek	15 " " 12,—
Herb mięt.	30 " " 25,—
Aromat mgd.	35 " " 30,—
Aromat cytr.	35 " " 30,—
Prosz. winil.	20 " " 16,—
Gwoździki (całe)	20 " " 16,50
Pieprz (namiast)	15 " " 12,50
Krem lanol.	20 " " 16,—
Toalet, krem cynkowy	20 " " 16,—
Proszek do pieczenia	10 " " 8,—
Legumina	45 " " 40,—

### Schmidt & Riemer

Leipzig, Rosenstr. 13,  
dozwolenie handlu towarami spożywczymi na cele niemiecy z d. 24. 19. 17.

### C. F. Lehmann, Lusan - Gera - Reuss

Postcheckkonto Leipzig 23818  
poleca swoje specjalności

### Proszek do mycia głowy

(Shampoo) wonny  
1000 tureb. mk. 160,—  
500 " " 85,—  
100 " " 18,—  
na sprzedaż 25 fen.

### Proszek do zębów

z smakiem miętowym  
1000 tureb. mk. 120,—  
500 " " 65,—  
100 " " 14,—  
na sprzedaż 20 fen.  
Wysyłka prób w kartonach oryginalnych bez opłaty portum i szpexów. (661)

### Polecam

kosze wiórowe otwarte z pałkami i kosze z wiekiem, także szwedzkie zwane jagodowe.

Herm. Schwanke,  
Schneidemühl,  
Küddowstrasse No. 35.

### Niemiecką herbatę familijną

w paczkach po 100 gramów i luzno dostarcza zaraz (572)

H. A. Mayer & Co m b. H.  
Hamburg 3, Kraienkamp 4

### Prima majeran krusz. Prima macierzankę kruszoną

kminek piment  
namiast pieprzu  
mieloną paprikę

Sól do wątrobian. i kiszek z krwi.  
Sól do kiszek nie wędzonych i nici z konopi  
ma do oddania (623)

M. Reichenbach,  
Halberstadt i. Harz.

### 20 000 kg. papieru do pakowania.

szarego i różowego, 200 gr. wałkach szerokości 1 metra, nadzwyczaj stosowny do sprzętów domowych i towarów żelaznych, polecają natychmiast bezobowiązująco z składu

Stier & v. Düring,  
Hamburg 36, Gr. Bleichen 23.  
Telegrame: Stibusch.  
Fernspr.: Gr. 8 Nr. 27.

Oddaje się pojedyncze wałki na próbę. Jeszcze czas, każdy powinien zawczasu zaopatrzyć. (655)

### Poki zapas starczy. Snurowadła

Zaden namiast, z włósia, mocny towar, 100 cm. mk. 35,— za 12 tuz. Zaden namiast, skór., towar morny, 100 cm. mk. 37,— za 100 szt. Z namiastu nici żelaznych, mocny towar, 100 cm. mk. 28,— za 12 tuzinów. Z namiastu nici żelazn. mocny towar, 100 cm. mk. 21,— za 12 tuz. Próbę z 12 tuzinów za zaliczką. Hermann Rimmner, Halberstadt.

### Precz ze zastarzalnymi

Aparatami do naznaczania! Używaj Pan do naznaczania naczyń, skrzyń, szkladowych i plakatów

1000 krotnie doświadczony aparat do zaopatrzenia napisami (526)

Bahr'a Normograf  
przeszło 500 000 w użytku. Prospekty darmo.

P. Filler, Berlin S. 42  
Mortizstr. 18.

### Łapki na muchy

i usmierczacze owadów (Insectentöter) 100 sztuk mk. 12,— niżej 300 sztuk nie oddaje się. Wysyłka za zaliczką. (649)

Carl Hohnwald,  
Weissenfels a. Saale.

### Szklia z kapsułką do wciskania

w wszystkich wielkościach, szczególnie 100/18/19 i 66/15/16 mm, dostarcza każdą ilość nadzwyczaj tanio (654)

Hugo Eiseit,  
Hamburg 23.

### Mam do oddania Piment cały Imbir cały

Ajnsz gwiazdkowy cały Kwiat muszkatowy cały i paprykę

Zgłoszenia uprasza się do ekspedycji „Kolonialista i Drogista“ pod nr 652 Poznań, Posen W. 6.

la. Rzemyski skórzane do trzewików 100 cm. długie, czarne lub brązowe, 100 sztuk mk. 30,— C. Flemming, Wismar, Bliedenstr. 24.

### Najlepszy środek do konserwowania jaj „OVUMOL“

pod gwarancją trwały, cena detaliczna 40 fen. 100 turebek franko 25.00 mk.

Berlin S. 14. Ernst Karms.  
Jestem kupcem większych ilości czystego tytoniu, oraz tytoniu do żucia. (659)  
Oferty z próbą uprasza P. Kleinmann, Siegen i. Westf.

### Sól kuchenną i pastewną

poleca w ładunkach wagonowych i centnarami

Louis Muhlenthal,  
Hohensalza, Fernruf 63.

### Puszki z blachy czarnej,

zewnątrz lakierowane lakiem złotym, z pokrywkami zakrywającymi lub do wciskania, wszelkie wielkości puszek ekstra do kostek bulionowych, ma większe ilości do oddania (642)

Joseph Pick,  
Blech- und Metallware - Industrie  
Cöln,

Weissenburgstrasse 55  
Telefon B. 1162.

### Szybki artykuł 10 fenygowy! Garvi: kminkowa

sól do przyprawiania

najlepszy i zupełny namiast kminku. Od ministerjum dozwolone. 100 turebek franko za zaliczką 6,— mk. za centn. 62,— mk. Dla hurtown. cena wyjątk.

Laboratorium Lösoher,  
Dresden, Luttichaustra. 15.

Sól do potraw i sól bydlęcą w ładunkach wagonowych poleca (625)  
Paul Schaefer, Salzversandgesch. Leobschütz o. S.

### Biozyska

obwijane drutem stalowym trzoiną i namiastem trzoiny bloze

z nici włókowych, tkaninowych i skórzane poleca w większej ilości i bez obowiązańia

Georg Beawange,  
Stuttgart, Lehenstr. 16.  
Tuzin na próbę biczów z każdego gatunku, tuzin biczów rozgatunkowanych za zaliczką lub za obrachunkiem (662)

### Farby do materiałów

w dużych paczkach, 100 sztuk mk. 28,— za zaliczką. (663)  
Robert Gebhardt,  
Erbach i. Odenw.

### Mam jeszcze do oddania kilka maszyn (Kompromiermaschinen)

do tłoczenia kapsulek do sup i bulionu. Największa działalność. — Medycynowe tablety, wogóle wszelkie gatunki tabletek wyrabiam za przysyłką surowców za najtańszym policzeniem. (628)

Paul Strieter, Chemnitz, Turnstrasse 40.

### Kupujemy ustawicznie po najwyższych cenach

każde ilości i gatunki królików i kóz na rzek, także kóz mlecznych, owiec, mięsa ościenego, drożdżyny, wron, drobiu domowego i t. d., jakoteż miodu, owoców suszonego, niesekwestrowanej żywności wszelkiego gatunku. — Nasza ustawiczna potrzeba jest ogromna! — Z stowarzyszeniami hodowców i hurtownikami zawieramy długo trwające kontrakty dostawy. — Na życzenie przybędzie nasz zastępca celem zawarcia kontraktu. (608)

Hermann Schlüter & Co. G. m. b. H.  
Brauerer- u. Gastwirts-Bedarf  
Berlin W. 57., Grossgörschenstr. 12.  
(Abt. „D.“ Lebensmittel-Grosshandel.)

Skóry od łbów wołowych i cielęcych, nogi, pyski, żołądki i kiszki żołądkowe i t. d. czyszczone, świezo lub lekko solone kupujemy bierzac każdą ilość do fabrykacyi konserw i galarety do naszych dostaw hurtownych dla przemysłu zbrojowego i kantyn. (608)

Schlüter & Co., G. m. b. H. Brauerer- u. Gastwirts-Bedarf.  
Berlin W. 57., Grossgörschenstr. 12 (Abt. „D.“ Lebm. Gr.)

### Największem podbojem w tem czasie

są moje ulubione z słodyczami i ślicznymi podarkami napelnione

### tytki szezęcia.

Każda tytka zawiera wartościowe poświadcz.

300 sztuk mk. 20.—, 1000 sztuk mk. 65.—.  
i lakaty sprzedaży dołączam do każdej wysyłki. Zastępców poszukuje się. (65)

Albert Lux, Zwickau, Sa.  
Postscheckkonto Leipzig 31416.

### Speyalność Marka „Burglöwen“

sz powszechnie lubione i zaprowadzone!  
Polecamy w znakomitej, bez nagannej jakości:

I. Proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 7,25.  
II. Salicylowy proszek w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 7,25.

III. Vanilin. proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 15,00.  
IV. Proszek do piecz. paczków w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 9,25.

Przy 3 kartonach franko, przy 10 kartonach 25 Pf. taniej. Przy większym odbiorze i hurtownicy extraoferty!  
Fr. Grimmelmann & Co., Braunschweig.